

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER

Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21 — Telefon Nr. 24  
Czek P. K. O. Nr. 142.176

CENA PRENUMERATY

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—  
z dostawą do domu . . . 5:50  
na prowincji . . . 5:50  
za granicą . . . 8.—

25 groszy  
Cena egz. pojed. w całej Polsce

## Tow. HERMAN DIAMAND.

Wczoraj popołudniu w swoim mieszkaniu przy ul. Miłkowskiego 11 we Lwowie zmarł tow. HERMAN DIAMAND, jeden z najwybitniejszych członków P. P. S., wieloletni poseł i obrońca polskiej klasy pracującej, prezes Rady Naczelnej P. P. S.

Zgon nastąpił prawie bezpośrednio po powrocie tow. Diamanda z Zurychu, gdzie brał udział w posiedzeniu Egzekutywy Międzynarodówki Socjalistycznej jako delegat P. P. S.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę w południe.

\*

Tow. Dr. Herman Diamand nie żyje!

Dopiero przed kilku dniami widzieliśmy Go wyjeżdżającego do dalekiej Szwajcarii na posiedzenie Międzynarodówki Socjalistycznej, pełnego siły i wiary w nią, pełnego zapału do pracy i pewności, że Socjalizm na gruzach walącego się kapitalizmu zbuduje świat nowy i lepszy. Widzieliśmy Go wyjeżdżającego na obrady Międzynarodówki, gdzie miały zapasć nowe wytyczne dla ruchu robotniczego całego świata. W obradach tych wziął też tow. Diamand wybitny, żywy, twórczy udział. W obliczu międzynarodowego ruchu socjalistycznego reprezentował PPS i jej niezmordowaną walkę o lepsze Jutro Polski i jej świata pracy.

I zaledwie wrócił do kraju, jeszcze nie zdążył się podzielić ze swoimi najbliższymi rezultatami swej podróży, gdy nieubłagana śmierć zaskoczyła Go niemal na progu swego powrotu.

Tow. Herman Diamand odszedł od nas wprost z posterunku swej 50 letniej,

niezmordowanej pracy dla idei, którą całą siłą serca i głębi przekonania pokochał i której zawsze wierny pozostał.



Ten zgon na posterunku pracy dla socjalizmu jest równocześnie niejako symbolem jego życia.

Tow. Diamand już dawno nie był młodzieńcem. Wszak w roku zeszłym obchodziliśmy siedemdziesięciolecie Jego urodzin. Wiedzieliśmy też, że od kilku lat cierpi na cukrzycę, że niedomaga Jego serce. Wiedzieliśmy też, że wszystko to, co obecnie przeżywa demokracja polska, co dziś przeżywać musi klasa pracująca i polski socjalizm, to w większym znacznie stopniu przeżywał, z większym jeszcze napięciem nerwów i w przyspieszonym, niespokojnym biciu serca przeżywał tow. Herman Diamand, bo treścią całego Jego życia była praca i walka przybliżająca zwycięstwo Socjalizmu.

Nic jednak nie potrafiło złamać tego niezmordowanego człowieka. Chory fizycznie, był zawsze młodym i pełen zapału.

Śmierć Jego nas wszystkich zaskoczyła. Nie byliśmy wcale przygotowani na stratę, którą tak nagle poniosła PPS, poniosła życie publiczne Polski, poniosła klasa pracująca Lwowa, której Zmarły był przez całe swe życie nauczycielem, duchowym przywódcą!

Cześć Jego świetlanej pamięci!

### Żałobne posiedzenie OKR. PPS.

Dziś, w piątek, o godz. 7 wiecz. w lokalu OKR., przy ul. Rutowskiego 23, II p. odbędzie się żałobne posiedzenie, poświęcone pamięci zmarłego tow. Hermana Diamanda.

Zaprasza się członków OKR., jakoteż reprezentantów Zw. zawod., organizacji młodzieży, sekcji kobiet i wszystkich organizacji robotniczych na terenie Lwowa.  
O. K. R. P. P. S. Lwów.

### DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI P. P. S.!

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. wydał odezwę do wszystkich organizacji partyjnych z wezwaniem do wzięcia udziału w pogrzebie tow. Diamanda.

### LWOW. ORG. MŁODZ. T. U. R.

Komitet Wykonawczy wzywa wszystkich członków Lw. Org. Młodz. TUR do wzięcia udziału w pogrzebie tow. Dr. Hermana Diamanda, który się odbędzie w niedzielę z domu żałoby przy ul. Miłkowskiego 11.

Równocześnie Kom. Wyk. zawiesza na znak żałoby wszystkie zapowiadane odczyty, czy imprezy do dnia 2 marca b. r.

Prezydium.

### Depesze kondolencyjne.

Z powodu śmierci bp. tow. dra Hermana Diamanda nadeszły m. in. następujące depesze kondolencyjne:

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S., Ignacy Daszyński, Prezydium Z. P. P. S., Komisja Centralna Zw. Zaw., Klub parlamentarny posłów i senatorów chłopskich, P. S. L. Wyzwolenie, Narodowa Partia Robotnicza, Klub Narodowy, Klub Ukraiński, Ukraińska Reprezentacja parlamentarna socjalistów radykałów, Czechosłowacka socjalna demokracja, Przewodniczący Senatu czechosłowackiej repuliki tow. dr. Soukup, Klub czechosłowackich socjalno - demokratycznych senatorów, Związek posłów socjalno - demokratycznych Austrii, tow. dr. Bauer, Przewodniczący parlamentu republiki austriackiej Elder, Socjalna demokracja Niemiec, dwie depesze od holenderskiej partii socjalistycznej, Delegacja zagraniczna rosyjskiej socjalistycznej partii (podpisani Dan, Abramowicz), Niemiecka Socjal. Partja Pracy na G. Śląsku, Okr. Komitet P. P. S. Łódź podmiejska, Komitet Kaliski P. P. S., sen. Woźnicki, pos. Smoła, Komitet Centr. „Bundu“, Komitet Centr. Organ. TUR, Związek Niez. Młodz. Socja. i t. d.

## Przygnębiające wrażenie.

WARSZAWA, 27. lutego (tel. wł.). Śmierć tow. Hermana Diamanda wywołała w Warszawie ogromne wrażenie. Redakcja „Robotnika“ bezzwłocznie o bolesnym tym fakcie zawiadomiła klub posłów socjalistycznych, klub sprawozdawców parlamentarnych, Pata i Agencję „Express“.

Wiadomość o śmierci tow. Diamanda bezzwłocznie została wysłana zagranicę,

skąd do redakcji „Robotnika“ poczęły napływać telefony od bratnich dzienników socjalistycznych zagranicą, które tą drogą chciały sprawdzić nieprawdopodobną dla nich wieść, iż uczestnik posiedzenia Egzekutywy Międzynarodówki Socj., które odbyło się przed kilku dniami — nie żyje.

Klub sprawozdawców parlamentarnych o śmierci towarzysza Diamanda wy-

dał komunikat, a na ręce Małżonki tow. Diamanda wysłał depeszę kondolencyjną z wyrazami żalu z powodu zgonu znakomitego i zasłużonego parlamentarzysty polskiego.

Dzisiaj o godz. 11 rano zbiera się na żałobne posiedzenie CKW PPS, a o godz. 5-tej popoł. Komitet Centr. Org. Młodz. TUR.

Dzisiejszy „Robotnik“ z powodu śmierci tow. Diamanda wyszedł w żałobnej szacie.

Na balkonie redakcji „Robotnika“, na domie kolejarzy, w lokalach partyjnych zawieszono zostały czerwone sztandary, okryte żałobą.

### Zamiast wieńców i telegramów na fundusz prasowy „Dzien. Lud.“

Delegaci Związku Górników zamiast depeszy kondolencyjnej z powodu zgonu tow. dr. Hermana Diamanda składają 20 zł. na pokrycie strat „Dziennika Ludowego“.

## Konferencja delegatów robotników przemysłu naft. wobec śmierci tow. Diamanda.

Konferencja delegatów robotników przemysłu naftowego, obradująca w dniu 26 b. m. we Lwowie, została zaskoczona smutną wiadomością o nagłej śmierci tow. Diamanda.

Śmierć tow. Diamanda, jednego z najlepszych i najofiarniejszych bojowników w szeregach socjalistycznego proletariatu nie tylko Polski, ale całego świata, jest dotkliwym ciosem dla wszystkich robotników.

Wśród proletariatu naftowego smutna wiadomość o stracie bezpośredniego wódza w walkach i osobistego przyjaciela wywołała szczególnie głęboki żal i smutek.

Pograżeni w smutku delegaci wyrażają imieniem proletariatu naftowego Rodziny głębokie współczucie i żal, jaki ponosi klasa robotnicza z powodu straty wybitnego przywódcy socjalizmu i najlepszego towarzysza.

## Burzliwa demonstracja bezrobotnych w Wilnie.

Kierownik wydziału Opieki społecznej magistratu ranny. — Aresztowanie 10 osób.

WARSZAWA, 27. lutego. (tel. wł.). Pisma donoszą: W Wilnie odbyła się burzliwa demonstracja bezrobotnych przed magistratem. Jeden z manifestantów wtargnął do gabinetu kierownika wydziału opieki społecznej i zranił go ciężko w głowę kafią od pieca.

Gdy aresztowanego sprawcę napadu policja odprowadzała do aresztu, tłum usiłował go odbić. Aresztowanych zostało 10 osób.

## Wyrok w procesie przeciw naszym towarzyszom w Stryju.

STRYJ, 27. lutego. (Pat.) Onegdaj odbyła się przed sądem powiatowym w Stryju rozprawa przeciwko Stanisławowi Handlerowi i Stanisławowi Sokołowskiemu oraz tow. osk. o występki popełnione w ten sposób iż w krótki czas po pamiętnych zajściach w październiku ub. r. rozszerzali ulotki i biuletyny. Obronca dr. I. Moldauer postawił wniosek na powołanie jako świadków marsz. sejmu Daszyńskiego, posłów prof. Stefana Dąbrowskiego i Pajaka, oraz powołał się na akty komisji sejmowej dla zbadania zajść październikowych. Sąd pominął ofiarowane dowody i zasądził St. Handlera na 1

miesiąc aresztu zaś innych 5 oskarżonych uwolnił.

## Nowy wielki proces w Moskwie.

MOSKWA, 27. 2. (PAT). W dniu 1 marca rozpocznie się w Moskwie nowy wielki proces polityczny, przewyższający rozmiarami swoimi znany proces partii przemysłowej. Na ławie oskarżonych zasiadzie 16 osób pod zarzutem należenia do organizacji mienszewickiej i prowadzenia akcji kontrrewolucyjnej i sabotażowniczych we wszystkich instytucjach sowieckich, nie wyłączając instytucji centralnej. Oskarżeni posiadali swoich zwolenników, jak wyższa rada gospodarstwa narodowego, różne komisariaty ludowe, bank państwa, centralny związek kooperatyw itd.

MOSKWA, 27. 2. (PAT). Sowiecka opinia publiczna zaskoczona została wczoraj wiadomością, że prof. Riazanow, dyrektor ultrakomunistycznej instytucji, jaką jest instytut Marksa i Engelsa, przeszedł do obozu wrogiemu bolszewikom. Riazanow od dłuższego czasu utrzymywał ścisły kontakt z grupą mienszewików, których proces rozpoczyna się pojutrze.

Riazanow, łączeniasty został nie tylko z instytutu, ale i z partii komunistycznej, a jak głosi niesprawdzona dotychczas wersja, został nawet aresztowany i ma odpowiadać za branie udziału w antybolszewickim spisku.

### NOWY KURATOR OKR. SZKOLNEGO LWOWSKIEGO.

WARSZAWA, 27 lutego (Tel. wł.). Kuratorem Okręgu szkolnego lwowskiego, na miejsce p. Pytlakowskiego, mianowany został p. Swiderski, dotychczasowy naczelnik wydziału i zastępca kuratora w Toruniu.

### KOMUNISCI ZABILI PRZEZ PATROL SOWIECKI.

WILNO, 27. 2. (PAT). „Słowo“ donosi, że w rejonie Dzisny patrol sowieckiej straży granicznej natknął się na dwie osoby, które przekraczały granicę, przechodząc na stronę polską. Ponieważ uciekinierzy nie podali hasła, straż zasypała ich strzałami. Ciała zabitych znaleziono na samej linii granicznej. Okazało się, że są to dwaj komuniści z Mińska: Kaganowicz i Rowin, których wysłano do Polski na prowadzenie agitacji. Wskutek nieporozumienia zgineli od kul swoich towarzyszy.

### ŻONA KAPITANA ZASTRZELIŁA SWOJĄ RYWALKĘ.

POZNĄ, 27. lutego. (Pat.) Dzisiejsza prasa donosi że wczoraj popołudniu p. Stanisława Leśniewska, żona kapitana — lekarza zastrzeliła 2-ma strzałami z z bronią 24-fetnią Alinę Czyżewską. Tłem zbrodni była podobno zazdrość. Po dokonaniu zabójstwa kapitanowa Leśniewska udała się do komisariatu i po złożeniu zeznań została aresztowaną.

## Prenumerujcie Dziennik Ludowy

## Tajemnicze włamanie w poselstwie polskim w Moskwie.

Nota rządu Polski do Sowietów.

WARSZAWA, 27. lutego. (tel. wł.) Charge d'affaires poselstwa polskiego w Moskwie wręczył wczoraj przedstawicielowi rządu sowieckiego w Moskwie notę, w sprawie włamania się urzędnika Pietrowa do gabinetu posła polskiego w Moskwie.

Według noty tej dnia 16. b. m. zakradł się do poselstwa złoczyńca, który zamknął się w w pokoju jadalnym usiłował kluczem, ze sobą przyniesionym, otworzyć drzwi do gabinetu posła przy tej właśnie robocie o godz. 22.45 został ujęty przez członków poselstwa.

Poselstwo miało trudności z wewaniem odpowiednich czynników władzy, gdyż

telefony działały niesprawnie, a milicja na wezwanie nie reagowała

i dopiero po upływie dłuższego czasu członkowie poselstwa odnaleźli szefa protokołu Flornskiego.

Złoczyńca podał się za Dymitra, syna Siermiona Pietrowa, był ubrany czysto, nawet dostatnio.

Czapka nosiła markę kooperatywy wojskowej współpracowników OGPU.

w kieszeni posiadał kartki (talony) teże kooperatywy OGPU.

Miał torbę listonosza, która miała znak moskiewskiej poczty Nr. 114. W torbie miał pusty skórzany portfel do dokumentów, trzy zakłone depesze nadane w Leningradzie i zaadresowane ulica Worowskiego 21. to jest gdzie mieści się poselstwo do osób zupełnie poselstwu nieznanym. Czwartą depeszę miał w kieszeni.

Poza tym znalazł przy nim całe paki różnorodnych krajowych i zagranicznych kluczy, obce nożyce, pilnik, małą piłę, i inne drobne przedmioty służące do precyzyjnej roboty włamywania.

Przy robocie złoczyńca najwidoczniej pomylił się w wyborze klucza, usiłował otworzyć gabinet posła od strony pokoju jadalnego, kluczem niewłaściwym który się zaciął, zgwał i utrudnił mu na razie dalsze penetracje.

Bezpośrednio po pojmaniu złoczyńca twierdził że jest listonoszem, poczem zaznaczył że jest zwykłym złodziejem, który niedawno przybył do Moskwy z Odessy, przyczem uparcie powtarzał, że nie został przez nikogo do poselstwa przysłany i działał na własną rękę i wyłącznie w celu kradzieży.

Mimo tego twierdzenia, pozostałe okoliczności nadają sprawie

zupełnie inne znaczenie.

Złoczyńca pozostawał w siedzibie poselstwa czas dłuższy w takich pokojach, gdzie znajdowały się kasy, a drogocenne przedmioty leżały niezamknięte na stołach, półkach i witrinach.

Złoczyńca jednak

nie ruszył nic cennego,

a dobierał się do zamkniętego gabinetu posła gdzie drogocennych rzeczy nie było.

Twierdzenie złoczyńcy jakoby dostał się na teren poselstwa przez parkan od sąsiedniej posesji okazały się fałszywe.

Natomiast niektórzy członkowie poselstwa zwrócili uwagę, że w godzinach między 22.30 a 23.15 kradzież się koło poselstwa kilka podejrzanych postaci oraz że w pobliżu gmachu poselstwa stała dość duża pusta dorożka samochodowa, nr. 1117. Z chwilą, gdy osobnicy ci dostrzegli, że są obserwowani znikli. Prawie jednocześnie odjechała również dorożka samochodowa.

Nota podkreśla na koniec, że władze sowieckie nie wykazały w tej sprawie w stosunku do poselstwa dostatecznej aktywności, nie przeprowadzając na miejscu szczegółowego śledztwa.

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

—o—

## Tow. Dr. Herman Diamand

Prezes Rady Naczelnej PPS., Członek Zarządu Międzynarodówki Socjalistycznej, b. poseł na Sejm, Członek Rady m. Lwowa

zmarł w czwartek 26-go lutego b. r.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz odbędzie się w niedzielę 1-go marca b. r. z domu żałoby przy ul. Miłkowskiego l. 11.

Zapraszamy klasę pracującą Lwowa, sympatyków i przyjaciół, aby w tym smutnym obrzędzie wzięli udział.

Okręgowy Komitet Robotniczy

P. P. S. Lwów

## Stan rokowań w przemyśle naftowym.

W dniu 26 b. m. o godz. 11-tej rozpoczęły się układy między przedstawicielami robotników i przemysłowców naftowych o rewizję płac.

Przewodniczył konferencji dyr. Bielowski, uzasadniał żądania przez przemysłowców obniżkę płac o 14 proc. p. dr. Żalusi.

Imieniem robotników przemawiali tow. Stańczyk i Węglowski, uzasadniając niemożliwość obniżenia dotychczasowych płac.

Przedstawiciele robotników wyrazili w końcu zdecydowany sprzeciw jakiegokolwiek obniżce płac.

Celem szczegółowego omówienia sprawy sportu wybrano ścisłą komisję, która obraduje w dalszym ciągu.

Wczoraj odbyła się konferencja wszystkich delegatów naftowych w liczbie 40, na której uchwalono — po dłuższej dyskusji — nie dopuścić do żadnej obniżki płac.

### Drugi dzień obrad.

Przed przystąpieniem do obrad, zabrał głos Prezes Izby Pracodawców dyr. Chłapowski komunikując zebraniom smutną wiadomość o śmierci posła dra Hermana Diamanda. Mówca, wskazując na kilkunastoletnią współpracę Zmarłego z przemysłowcami i pracownikami przemysłu naftowego w dążności do poprawy i stabilizacji pracy w tym przemyśle, podkreślił wielkie zasługi Zmarłego i jego wpływ na kształtowanie się stosunków społecznych w przemyśle naftowym. Dr. Diamand był już w parlamencie austriackim rzecznikiem tych spraw, a od czasu odzyskania niepodległości aż do ostatniej chwili swego życia był niezastąpionym dobrym doradcą przy układaniu nowych stosunków społecznych w przemyśle naftowym.

Zebrane na sali delegacje przemysłowców i pracowników przemysłu naftowego przez powstanie uczciły zasługi Zmarłego.

Delegacja przedstawicieli robotników naftowych wysunęła w drugim dniu obrad — na żądanie przemysłowców obniżenia płac — następującą propozycję:

Utrzymanie dotychczasowych płac na dłuższy okres czasu bez względu na zmia-

ny wskaźnika cen, albo obniżenia obecnych płac o pewien procent, z zagwarantowaniem, że w okresie 12 miesięcy przemysłowcy nie będą zmniejszać liczby robotników i ograniczać dni pracy w tygodniu.

Nad tymi wnioskami przeprowadzono obszerną dyskusję, która nie dała żadnego rezultatu.

Wniosek o nie redukowanie robotników i dni pracy został przez przemysłowców odrzucony. Propozycja o stabilizację płac ma być przez przemysłowców rozpatrzona.

Należy jednak stwierdzić, że dotychczasowe układy nie zbliżyły odmiennych stanowisk — przeciwnie, przemysłowcy domagają się obniżki, a delegacje robotników również stanowczo domagają się utrzymania obecnych płac.

## Piłsudski zachorował na Maderze?

WARSZAWA, 27. lutego (tel. wł.). Pisma zagraniczne przyniosły wiadomość z Lizbony, że przebywający na Maderze marszałek Piłsudski zachorował na zapalenie płuc. Informacje pisma szwedz-

kiego łączyły wiadomość choroby marsz. Piłsudskiego z zamiarem wyjazdu na Maderę pani Aleksandry Piłsudskiej.

„ABC“ dowiadyuje się, że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

## Śmierć 230 osób.

SUVA, 27. 2. (PAT). Wskutek szalejącego ostatnio na archipelagu Fidzi tor-

nada zginęło 230 osób.

## Sensacyjna rozprawa w Bydgoszczy

Świadcami będą b. więźniowie brzescy.

Termin sensacyjnej rozprawy przeciwko „Gazecie Bydgoskiej“ za artykuł pt. „Zdżyczenie moralne“, omawiający sprawę Brześć — został wyznaczony na 5-go marca.

W związku z tą sprawą przybył do Bydgoszczy sędzia Demant. Ma tam również przybyć min. sprawiedl. Michałowski.

Wezwania do świadków, wskazanych przez red. Małyche, którzy mają przeprowadzić dowód prawdy, zostały już roze-

ślane. Staną więc przed sądem jako świadkowie: więźniowie brzescy Korfanty, Deb-ski, Popiel, Witos, Lieberman, Barlicki i Dubois, oraz pos. Wojciech Trąpczyński i b. premier Bartel.

Rozprawę prowadzić będzie sędzia Tomaszewski. Oskarżenie publiczne wnoszą prokurator Blejdnor.

W związku z tą sprawą, jak donosi „ABC“ prezes Sądu Okręgowego w Bydgoszczy p. Stanisławski ustąpił z zajmowanego stanowiska.

## Z procesu w Częstochowie.

### Mowa obrończa adw. J. Dąbrowskiego.

Przewód sądowy nie ustalił żadnych osobistych uraz oskarżonych w stosunku do ofiar tragedji, oskarżenie opiera się jedynie na tem, że Kaczy i Czempliński są członkami P. P. S.

Partja, która dała tyle niesłychanych ofiar, której bojownicy padali od kul, ginęli na szubienicach, — Partję tę starano się tu przedstawić, jako zdolną tylko do walki o posady. Słyszeliśmy tu o usuwaniu z posad członków PPS, — wiemy, że na ich miejsce przyjęto nowych zwolenników.

PPS uciekała się do terroru tylko w walce z samowładztwem carskim i okupantami czasu wojny.

Skąd dziś to podejrzenie? Skąd podejrzenie, że częstochowska organizacja PPS sprzeniewierzyła się taktyce całej partji? Czy z tego powodu, że usuwano ludzi partji z posad, że zdemolowano lokal, że spalono i zniszczono stare, bojowe sztandary? Czy Kozłowskiemu tylko zaszkodził akcja wyborczej. Najzaciętszy wróg nie mógłby wymyślić nic lepszego, niż podsunąć Kozłowskiemu myśl spełnienia podobnego czynu. Mówiono tu, że partja w ostatnich czasach przeszła do najostrejszej opozycji — o fakcie zdemolowania lokalu starano się przemilczeć.

Gdyby tu, w Częstochowie powstał zamiar zamachu na Furmańczyka, — bezwzględnie obmyślanoby taki plan, któryby gwarantował i spełnienie i ucieczkę wykonawców.

We Włoszech ukrywano zabójstwo Matteottiego, a tu jakby umyślnie chciano tak zrobić, żeby wszyscy wiedzieli, że PPS-owiec Kozłowski zabił Furmańczyka.

Tu kilka słów mec. Dąbrowski poświęca Kozłowskiemu. Wiedział on, iż oddaje życie swoje. W domu pozostawił pieniądze na odnowienie lokalu partji, bo właśnie zdemolowanie lokalu było przyczyną tragedji. Gdyby działał z kimś w porozumieniu, czyżby nie pozostawił tych pieniędzy komuś zaufanemu? A gdyby zamierzał uciec, czyżby pieniędzy tych nie zabrałby ze sobą na dokonanie ucieczki?

Nie zostało ustalone jakiegokolwiek i czyjekolwiek współuczestnictwo z Kozłowskim.

Pan prokurator nad momentem tym przechodzi z dużą pomysłowością, która budzi uznanie dla jego talentu.

Omawiając zeznania Bielobradkowej i Siwka, mówca stwierdza, że zupełnie niesłusznie przypuszcza, że obrona starać się będzie obalić te zeznania.

Bynajmniej! Zeznania te dowodzą, że były jakieś wpływy, które sprzeczność tych zeznań starały się uzgodnić. Anonim Bielobradkowej miał udowodnić, że poza dwoma aresztowanymi są jeszcze jacyś dwaj bojownicy. A może miał on tylko

zaszachować Bielobradkową, aby nie cofnęła swoich wypracowanych zeznań.

Omawiając zeznania Siwka, mec. Dąbrowski oświadcza, że, jak grzyb, który ma być dobrze zamarynowany, musi być namoczony w occie, tak Siwek, aby dojść do zupełnej wiarygodności u władz śledczych, musiał przejść przez kradzież i oszustwo.

Kończąc swe przemówienie, mec. Dąbrowski mówił o chęci oskarżenia całej partji.

W sądzie dla tego miejsca być nie może. Niech przeciwnicy walczą jak chcą, tu, na sali sądowej, takie sposoby myślenia nie mogą być stosowane.

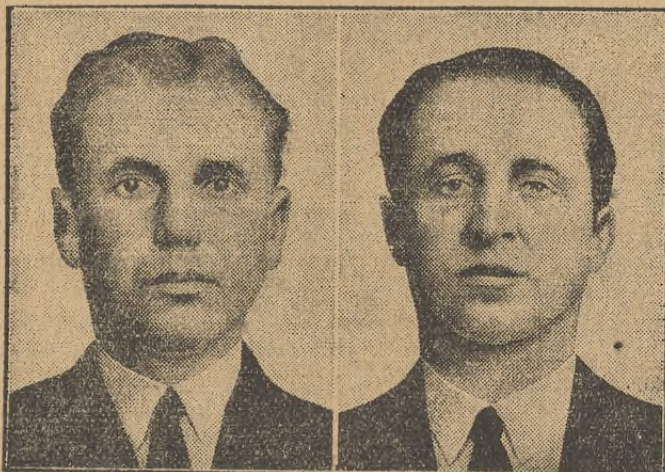
## Kochanka Achmeda Zogu

Skrupulatne śledztwo policji wiedeńskiej w sprawie zamachu na króla albańskiego ustaliło, że ze zamachowcy od dłuższego już czasu obserwowali króla i jego świtę. Dowiedziano się także, że do Wiednia przybyła kochanka Achmeda Zogu i wynajęła pokoje w pewnym hotelu. Wielokrotnie jacyś osobnicy dowiadawali się w hotelu, kiedy król zwykł odwiedzać swą przyjaciółkę — widocznie istniał zamiar dokonania zamachu w hotelu.

Na kilka jednak dni przed zamachem ustali „wizyty“ króla, gdyż jego przyjaciółka przychodziła do niego do hotelu, w którym zamieszkała.

Ta kochanka albańskiego króla stała się teraz ośrodkiem sensacji malomieszczaństwa wiedeńskiego, zwłaszcza, że jest ona wiedeńką. W tragedję z placu Opery, mieszają się motywy z operetki...

— 0 —



### Po zamachu na króla albańskiego

Zamachowcy: byli oficerowie albańscy, porucznik Aris Kamis (na lewo) i kapitan Bje-lossi.

### Adjutant króla albańskiego



oraz osobisty jego przyjaciel, major Topola. Tiktory zginał od kul rewolwerowych, przeznaczonych dla króla.

### Dwa nieudane zamachy polityczne w Berlinie.

BERLIN, 27. lutego. Na byłego prezydenta policji berlińskiej p. Zergiebla, dokonano nieudanych zamachów morderczych.

Prez. Zergiebel otrzymał wczoraj pocztą wieczorną duży list którego adres sporządzone był z liter wyciętych z gazety. Wydało się to p. Zergiebelowi podejrzane i dlatego zawiadził asystentem jednego z urzędników policji, który przy otwieraniu listu. W chwili kiedy koperta została zerwana, wybuchł z listu nagłe wielkie płomienie ognia. Jak się okazało w liście znajdowały się skrawki celulozoidu.

Prez. Zergiebel, jak i urzędnik policji wyszli bez szwanku. Zauważyć należy, iż Zergiebel jako członek partji socjal-demokratycznej jest znienawidzony przez komunistów. W sprawie cynicznego zamachu, policja kryminalna wdrożyła śledztwo.

Następnego dnia usiłowano na prezydenta policji berlińskiej b. min. Grzesińskiego dokonać zamachu podobnie jak na jego poprzednika Zergiebla. Grzesiński otrzymał również kopertę w której znajdowały się łatwowpalne płatki fosforu i skrawki celulozoidu.

### TRAKTAT HANDL. Z NIEMCAMI RATYFIKOWANY.

WARSZAWA, 27. lutego (tel. wł.). Po dyskusji w sprawie traktatu handl. z Niemcami, referent p. Jeszke (BB) wyraził życzenie o odroczenie sprawy, przy czym oświadczył, iż nie może głosować za ratyfikacją traktatu i prosi o przydzielenie referatu komu innemu.

Wniosek o odroczenie postawił p. St. Stroński. Wniosek upadł.

Następnie odbyło się głosowanie w sprawie ratyfikacji. Większością głosów ratyfikację przyjęto. Przyjęcie ratyfikacji zostało uchwalone głosami BB, PPS i mniejszości.

— 0 —

## Krwawa masakra kobiety przy ulicy Gródeckiej.

Wczoraj o godzinie 8-mej wieczór, woźnica Władysław Krupa napadł na prostytutkę 29-letnią Marię Czudzik i nie mówiąc ani słowa począł jej masakrować twarz nożem. Na przeraźliwy krzyk napadniętej nadbiegli przechodnie którzy ubezpiedzili nożowca i oddali go w ręce policjanta.

Nieszczęśliwa ofiara zbrodniarza doznała 8 ran klutych, w tym 4 na twarzy, przyczem prawie cały nos jest odcięty. Pozatem została raniona w okolicę nerek, tak że lewa nerka

wyszła na wierzch. W stanie groźnym odwieziono ją Pogotowie rat. do szpitala.

Krupa odprowadzony do komisariatu odmówił zeznań udając warjata.

Okazało się, że był on pijany. Wobec tego odłożono przesłuchanie do następnego dnia. Następnie stwierdzono że żona Krupy, Helena, została przed niedawnym czasem oskarżona o kradzież i z tego powodu miała dochodzić. Krupa podejrzewał o donos Czudzikównę i z tego powodu dokonał masakry.

W Rawie Ruskiej wczoraj wynikł spór pomiędzy braćmi Markiem i Piotrem Lyczakami a Szczepanem Kulpanem o przejazd przez podwórze. W czasie kłótni Kulpan strzelił do przeciwników raniąc Piotra Ł. w piersi. Postrzelonego odwieziono do szpitala, sprawcę zaś aresztowała policja.

W Grzybowicy koło Dobromila gajowy Hryć Kozłyk, pilnując w nocy folwarku, natknął się na dwóch osobników, kradnących z kopca ziemniaki. W czasie pościgu Kostyk strzelił i zranił jednego ze złodziei J. Lisowca. W sprawie tej zarządzono dochodzenie.

### Z krwawej kroniki.

W Rawie Ruskiej wczoraj wynikł spór pomiędzy braćmi Markiem i Piotrem Lyczakami a Szczepanem Kulpanem o przejazd przez podwórze. W czasie kłótni Kulpan strzelił do przeciwników raniąc Piotra Ł. w piersi. Postrzelonego odwieziono do szpitala, sprawcę zaś aresztowała policja.

W Grzybowicy koło Dobromila gajowy Hryć Kozłyk, pilnując w nocy folwarku, natknął się na dwóch osobników, kradnących z kopca ziemniaki. W czasie pościgu Kostyk strzelił i zranił jednego ze złodziei J. Lisowca. W sprawie tej zarządzono dochodzenie.

### NADEŚLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

### OSWIADCZENIE.

16. przeprasza gorąco p. Józefa Bajowskiego, zamieszczonego tamże za wyrządzonej mu krzywdy, przez posadzenie go o kradzież jej węgla który podpisał zagubiona, a potem znalazła. Uznając swą winę, składa publicznie to oświadczenie.

Anna Słoboda, Lwów.

## Wyrok w sprawie b. sen. Chimeczyna i tow.

Wczoraj o godzinie 1-szej w nocy ogłoszono wyrok w procesie b. sen. Chimeczyna i towarzyszy. Przysięgłym postawione pytania szły po myśli zbrodni z par. 58, 65 i 302 u. k. a odnośnie do b. sen. Chimeczyna ponadto jeszcze w kierunku zbrodni kradzieży. Na żądanie przysięgłych pytanie ostatnie wyłączone i po ponownym otworzeniu postępowania dowodowego zgodnie z wnioskiem obrony odnośnie pisma postanowiono przedłożyć do szczegółowego zbadania Centralnemu Instytutowi Grafolologicznemu w Warszawie. (Chodzi tu o podpis b. sen. Chimeczyna, czy jest oryginalny, czy podrobiony). W rezultacie zatwierdzono pytania po myśli par. 58, u. k. (udział całości) odnośnie do b. sen. Chimeczyna i Fialkowskiego a co do A. Pańczyniaka, b. pos. Putka, i b. atamana Bukszowanego zatwierdzono pytania po myśli par. 65 u. k. Co do obydwu Woźnych (Iwana i Wasyla) wszystkie pytania zaprzeczono.

Na tej zasadzie trybunał wymierzył następujące kary: Chimeczyn 5 lat, Fialkowski — 3 lata Pańczyniak — b. poseł Putko po jednym roku więzki go obostrzonego więzienia, Bukszowany — 7 miesięcy.

W imieniu Chimeczyna i Fialkowskiego adw. Głuszkiewicz zgłosił kasację, co do Pańczyniaka Putki i Bukszowanego zawniósłował dr. Landau uchylenie aresztu śledczego.

Wniosek ten zostanie rozpatrzony na najbliższej sesji.

Wszystkim wliczono 6-miesięczny areszt śledczy tak że osk. Bukszowany znajdzie się za miesiąc na wolności.

Obaj Woźnowie zostali uwolnieni.

# Kronika.

Lwów, 27 lutego 1931.

## TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Opowieści Hoffmanna“.  
Sobota o 3.30 „Kopciuszka“.  
Sobota o 7.30 „Opowieści Hoffmanna“.  
Niedziela o 3.30 „Płaszcz z Tyrolu“.  
Niedziela o 7.30 „Lalka“.  
Poniedziałek o 7.30 „Opowieści Hoffmanna“.

## TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek o 7.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.  
Sobota o 7.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.  
Niedziela o 3.30 „Człowiek z teką“.  
Niedziela o 7.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.  
Poniedziałek o 7.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.

## TEATR MAŁY:

Piątek o 7.30 „Dobra wróżka“.  
Niedziela o 3.30 „Przygody Ch. A. Plina“.  
Niedziela o 7.30 „Dobra wróżka“.  
Poniedziałek o 7.30 „Dobra wróżka“.

## TEATR „COLOSSEUM“ dawniej Nowości:

Piątek o 8.30 „Ojciec“.  
Sobota o 8.30 „Hinkeman“.  
Niedziela o 8.30 „Ojciec“.  
Poniedziałek o 8.30 „Hinkeman“.

MICHAŁ HOLYŃSKI, wybitny tenor wystąpi gościnnie dwukrotnie w Teatrze Wielkim w 4. i 7. marca b. r. w „Aidzie“ i „Tosce“.

PROBY z nowej operetki „Wiktorja i jej huzar“ Pawła Abrahama rozpoczęły się już pod kierunkiem reżyserskim F. Kuligowskiego, który kreować będzie jedną z szczerzych ról męskich.

**POLICJANT POSTRZELONY POD GAJAMI POWRACA DO ZDROWIA.** Przodownik Dawczyk postrzelony w czasie napadu pod Gajami: przebywa obecnie okres rekonwalescencji. W szpitalu, gdzie przebywa na kuracji, musiano mu wypompowywać krew, i mimo, że dwie kule pozostały w płuca, Dawczyk czuje się coraz lepiej. Wczoraj w południe odwiedził chorego wojewoda, w towarzystwie przedstawicieli policji wypytując go o stan zdrowia.

**WLAMANIA I KRADZIEŻE.** Wczoraj w nocy włamał się jakiś osobnik do kosku Chaima Rezsessa obok rampy kolejowej przy ul. Żółkiewskiej, skąd skradł czekoladę i pomarańcze wartości 150 zł.

Ze strychu realności przy ul. Czackiego, 3, skradziono większą ilość białizny, na szkodę N. Safranowej.

Również na strychu realności przy ul. Słowackiego 3, bawił jakiś pajęczarz, skąd skradł większą ilość białizny na szkodę Frydy Pistynowej.

**„SKOK“ PRZEZ OTWOR W MURZE PO SZPAGATÓWKĘ.** Wczoraj w nocy niewykryci na razie sprawcy w wybijeniu dziury w murze, dostali się do piwnicy restauracji Szymona Błanika przy ul. Piękarskiej 39, skąd skradli 60 flaszek wódek różnego gatunku. Szkoła wynosi 300 zł.

**MAJĄTKIEM GMINY GOSPODAROWAŁ NA WŁASNY RACHUNEK.** Posterunek PP. na Lewandówce oddał do dyspozycji II. komisarzu Jana Mydlarskiego, strażnika plantacji miejskiej zam. przy ul. Wolność 16, za sprzedaż piasku i drzewa z Błonia Janowskich bez zezwolenia Magistratu, wskutek tego gmina poniosła znaczną szkodę. Zarządzono dochodzenia w tej sprawie.

**LEGITYMACJĘ na nazwisko Katarzyny Gajdy znalezionej w ul. Słonecznej zdeponowano w piątym komisariacie.**

**POŻAR MIESZKANIOWY.** W realności przy ul. Rutowskiego 5, w mieszkaniu Marii Korzenowskiej z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który został ugaszony przez domowników przed przybyciem straży pożarnej.

**Z POLICYJNEGO ROGU OBFITOŚCI.** Wczoraj zostali osadzeni w areszcie: W. Rożniatowski za pobicie i porażenie Adama Olesiewicza, Jan Jacków za opistwo i wywołanie awantury na dworcu głównym, Teodor Korduk f. Pawliszyn za jazdę pociągami bez biletu, Chaim Berger i Mozes Gold za kradzież srebrnej parafianki na szkodę dr. Wł. Kuczyński, Aleksander Juranca za kradzież dolarówki.

**OTWARCIE SALONU BIELIZNY MĘSKIEJ.** Celem umożliwienia P. T. Publiczności nabycia wykwalifikowanej bielizny męskiej, także piżamy z materiałów pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych założyła firma Wittels, Składowa tekstylna we Lwowie ul. Rutowskiego 7, we własnym zarządzie pod kierownictwem fachowej siły wytwórni i skład bielizny męskiej wykonanej gustownie według ostatniej mody.

Dla wprowadzenia i zareklamowania naszych wyrobów ustanowiliśmy ceny bardzo niskie. Wybór materiałów ogromny. Wzory dotychczas niewidziane.

## Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza we Lwowie.

W poniedziałek, dnia 2-go marca i w środę, dnia 4-go marca br. o godzinie 7-mej wieczór odbędą się w sali żółtej Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5. wykłady wyłącznie dla mężczyzn dra H. Mierzeckiego p. t.

# „Choroby weneryczne i współczesna walka z niemi“

ilustrowane licznymi przeżyciami i filmami naukowymi.

— Ceny wstępu bardzo niskie. —

## Wiadomości z kraju.

**ŚMIERĆ FORMALA Z RAK ZŁODZIEJA.** W Kluwincach koło Kopyczyniec 24-letni formal Wasy Bindał idąc o świcie do roboty, natknął się na złodzieja, który niosł 3 worki żyta, skradzione u sąsiada M. Jagody. Jeden z nich pchnął Bindała nożem w serce, zabijając go na miejscu, by usunąć świadka kradzieży. Dwóch sprawców tej kradzieży, aresztowała policja.

**ZACZADZENIE CAŁEJ RODZINY.** W Densowie koło Tarnopola, wieśniaczka Anna Kruh-łak napadła w piecu węglami kamiennymi, poczem zasunęła zasuwę. W nocy uległa ona wraz z mężem i synem Wasyłem zaczadzeniu. Wezwany lekarz doprowadził do przytomności oboje małżonków, jednak wszelkie zabiegi stosowane wobec syna, okazały się bezskuteczne, gdyż poniósł on śmierć.

## Komunikaty.

**Z TOW. PRZYJACIOŁ SZTUK PIĘKNYCH WE LWOWIE.** W niedzielę dnia 1. o godz. 12-tej w południe odbędzie się w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ul. Dzieduszyckich 1. 1. otwarcie nowej wystawy na którą złożył się tym razem dział p. Kyr Banasińskiej, p. Adama Bumscha, i p. Kazimierza Samossy. Wygrzywańskiego.

**WYSTAWA p. Kyr Banasińskiej.** Dnia 1. marca br. nastąpi w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarcie Wystawy obrazów japońskich p. K. Banasińskiej. P. Banasińska będzie mówiła o malarstwie japońskim przez radio 28. b. m.

## Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Dziwczę z Montparnassu“ 100 proc. dźwięk.

CASINO: Wesoły Madryt.

CHIMERA: „Wenus w siedmiu odsłonach“.

COLOSSEUM: „Brygada śmierci“ Harry Peel oraz „Kawalerowie nocy“.

FATAMORGANA: „Pocałunek“ z Greta Garbo.

GRAZYNA: „Pieśniarz gór“ dźwięków.

KOPERNIK: „Odwieczna pieśń“ E. A. Dupont.

LEW: „W małej kawiarence“ erot. film. dźwiękowy. w gł. rolach Jacques Catelain i Marion Gerthe.

LUNA: „Córka Zorzy“ oraz „Gołębia“.

MARYSIENKA: „Odwieczna pieśń“ E. A. Dupont.

OAZA: „Trójka“ z Olgi Czechową.

PALACE: Cesarstwo królewski feldmarszałek (100 proc. dźwięk. w języku czeskim).

PAN: „Owoc zakazany“ oraz Clara Bow, „Rudowłosa“.

PASAŻ: „Przygoda jednej nocy“ oraz Tom Mix „W pogoni za diamentem“.

PROMIEN: „Latwa zdobycz“.

RAJ: Wiatr od morza.

STYLOWY: Lon Chaney „Mandaryn Wu“.

SPLINDID: „Metropolis“.

UCIECHA: „Bohater krwawej areny“ oraz Buck Jones.

## Wykłady Uniwersytetu Lud.

I T. U. R.

UNIWERSYTET LUDOWY I TUR. organizuje Kurs dla analfabetów. Nauka czytania i pisanie odbywać się będzie bezpłatnie w godzinach wieczornych. Wpisy przyjmuje sekretariat Uniwersytetu Ludowego ul. Bourlarda 5.

## Kącik humoru.

### ODWAŻNY PIES.

— Panie pański pies wczoraj wieczorem ugryzł moją teściową!  
— Ach panie przepraszam bardzo... gotów jestem...  
— Nie o to chodzi tylko o to, skąd tyle odwagi ma taki mały pieska?

### W SĄDZIE.

— Czy oskarżony był już kiedy karany?  
— Dwadzieścia lat temu.  
— A od tego czasu?  
— Ani razu.  
— Co oskarżony robił przez ten czas?  
— Siedziałem w więzieniu.

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

|                                                   |          |
|---------------------------------------------------|----------|
| Za 1 wiersz m/m 1 szpalowy szer. 3 m/m za tekstem | —15 gr.  |
| „ „ „ „ „ 74 „ nadesłane                          | —40 „    |
| „ „ „ „ „ „ w tekście, kronika                    | —70 „    |
| „ „ „ „ „ „ po kronice                            | —55 „    |
| „ „ „ „ „ „ na 1-szej stronie                     | —80 „    |
| Cała strona za tekstem                            | 500— zł. |
| Pół strony                                        | 250— „   |
| Czwierć strony                                    | 150— „   |
| Cała strona w tekście                             | 700— „   |
| Cała pierwsza strona pod nagłówkiem               | 1000— „  |

Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej.

Redaktor odp.: Julian Rychlewski.

Nakładem Lud. Spółdz. Tow. Wydawn.

Drukarnia Lwowska, Lwów, Kopernika 11. Telef. 8-31.

# OGŁOSZENIA

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę Kasy chorych m. Lwowa a nazwisko Igiel Józef. Anna Słoboda zamieszkała przy ul. Teresy

**RADJO!** Komplet detektorowy suwakowy zł. 25.— Wszelkie przybory i radiosprzęt dla radioamatorów po cenach zniżonych. Dogodne warunki spłat. Centromasz. Lwów, ul. Grodecka 71a, tel. 6891.

**NOWE** kursy niemieckiego francuskiego, angielskiego 10 zł. miesięcznie. „Ecole Francaise“ Batorego 34.

**W TRZY** miesiące wyuczmy buchalterji. Ste-nografja 12 zł. mies. „Ecole Francaise“ Batorego 34.

**JOZEF ADASZYŃSKI** zgubił książeczkę Kasy chorych prawdopodobnie przy ul. Fredry. Znalazca zechce zwrócić w Administracji „Dz. Ludowego“ ul. Sykstuska 21. II. p.

**CZY WIESZ?** że znany zakład M. FREILICH, Lwów, Grodecka 35, tel. 71—11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książeczkę woj-skową na nazwisko Korsak Iwan, wydaną przez P. K. U.

**ZAKŁAD TECHNICZNO - DENTYSTYCZNY M. ALTSTOCKA**, Lwów ul. Wandy 12, (bocz-na Kordeckiego), wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące solidnie, i należyte po cenach przystępnych i na dogodnie warunki. Rwanie i plombowanie przy zamówionych robotach całkiem bezpłatnie.

**ZYGMUNT KUŹNIEWICZ** bandażysta- ortope-dysta Lwów Grodecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

**WAŻNE** dla pracowników Elektrowni Persen kówka. Sprzedam 10 parceli suszarniowych koło toru wysięgowego przy gościnicy stryjskim, Zadowolanskiego 26.

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA** Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów, uźębienie na dogodne warunki. Uwaga: Rwanie i plombowanie dla zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie.

**RADJO-ODBIORNIK**, 3- lampowy, z głośnikiem, akumulatorem i eliminatorem wyłączaającym stację lwowską za 180 zł. do sprzedania. Li-szy do Adm. „Dziennika“ Sykstuska 21.

## Zarząd Spółdzielczego przedsiębiorstwa autobusowego „BARBARA“ w BITKOWIE

Zawiadamia, że w dniu 15 marca br. o godzinie 2 popoł. w lokalu Związków Zawodowych, odbędzie się

## Walne Zgromadzenie

członków Spółdzielczego przedsiębiorstwa Autobusowego „Barbara“ z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zgromadzenia i wybór prezydium.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
4. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.
5. Wolne wnioski.

Na podstawie art. 49 ustawy o spółdzielniach Walne zgromadzenie będzie ważne bez względu na ilość obecnych.




**BÓL GŁOWY**

USUWA

**PROSZEK DLA DOROSŁYCH**

z f. m.

**„KOGUTEK-Migreno**

**Nervosin“**

wyrobu apteki

**GAŚCECKIEGO w Warszawie**

Sprzedają apteki.